

Sygn. akt: I C 231/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2016 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Beata Majewska-Czajkowska
Protokolant:	starszy protokolant sądowy Julia Piątek

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2016 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa S. Ł.

przeciwko Skarbowi Państwa- Dyrektorowi Aresztu Śledczego w G., Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Zakładu Karnego w H., Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Zakładu Karnego (...) w S., Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Aresztu Śledczego w W. -S., Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Aresztu Śledczego w K., Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Aresztu Śledczego w K., Skarbowi Państwa -Dyrektorowi Zakładu Karnego w C.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa-Dyrektora Aresztu Śledczego w G. na rzecz powoda S. Ł. kwotę 2000 (dwa tysiące) złotych tytułem zadośćuczynienia;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od powoda S. Ł. na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zastępstwa procesowego;
4. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach adwokatowi E. Ł. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem 60/100) złotych w tym podatek VAT 27,60 (dwadzieścia siedem 60/100) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej powodowi z urzędu.

SSO Beata Majewska-Czajkowska

Sygn. akt I C 231/13

## UZASADNIENIE

Powód S. Ł. pozwem złożonym do tut. Sądu 20 sierpnia 2013 roku domagał się zasądzenia kwoty 95.000 złotych tytułem zadośćuczynienia od Skarbu Państwa, reprezentowanego przez: Dyrektora Aresztu Śledczego w G., Dyrektora Zakładu Karnego w H., Dyrektora Zakładu Karnego (...) w S., Dyrektora Aresztu Śledczego w W.-S., Dyrektora Aresztu Śledczego w K., Dyrektora Aresztu Śledczego w K. oraz Dyrektora Zakładu Karnego w C.. W uzasadnieniu wskazał on, że w Zakładzie Karnym w H. cele były przeludnione, zagrzybiałe, ciepła woda była dostępna tylko raz w tygodniu w łaźni, a kącabnie sanitarne nie były odpowiednio oddzielone od pozostałej części celi. Odnośnie warunków w Areszcie Śledczym w G. powód podniósł, że okna pozostawały nieszczelne, panowało zimno, cele były przeludnione,

zagrzybiałe i źle oświetlone, co spowodowało znaczne pogorszenie wzroku powoda. Nadmieniał on ponadto, że ten Areszt Śledczy nie zapewniał mu odpowiedniej opieki medycznej, a osoby chore nie były oddzielone od osób zdrowych, co spowodowało zakażenie pozwanego świerzbem. Jak podniósł powód, w pozostałych jednostkach penitencjarnych warunki były podobne.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa wniósł o oddalenie powództwa w całości. Powołując się na przepis art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. wskazał, że roszczenie powoda jest częściowo przedawnione (odnośnie pobytu w jednostkach penitencjarnych w H., S., W.-S. oraz częściowo w G.). Podniósł ponadto, że twierdzenia powoda są niewykazane, a warunki odbywania przez niego kary pozbawienia wolności były zawsze zgodne z obowiązującymi przepisami prawa. Skarb Państwa zaprzeczył, by powód przebywał w przeludnionych celach w Zakładzie Karnym w C., Areszcie Śledczym w K., Areszcie Śledczym w K.. Pozwany przyznał natomiast, że S. Ł. okresowo przebywał w przeludnionych celach w Areszcie Śledczym w G.. niemniej działanie jednostki penitencjarnej uznał za legalne w oparciu o przepis art. 110 § 2a pkt 3 k.k.w. i art. 110 § 2e k.k.w. Pozwany zaprzeczył także, by warunki bytowo-socjalne w aresztach śledczych i zakładach karnych, w których przebywał powód, odbiegały od standardów wyznaczonych przez prawo.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Od 12 kwietnia 2003 roku do 30 czerwca 2010 roku powód przebywał w Zakładzie Karnym w H., Zakładzie Karnym w S., Areszcie Śledczym w W.-S. oraz w Areszcie Śledczym w G..

(okoliczność uznana za przyznaną przez pozwanego)

Powód przebywał w okresie od:

- 29.09.2011 r. do 6.10.2011 r. w Zakładzie Karnym w C. (w celi dwunastoosobowej o pow. 38,45 m<sup>2</sup> oraz w celi dwuosobowej o pow. 6,55m<sup>2</sup>),
- 6.10.2011 r. do 20.10.2011 r. w Areszcie Śledczym w K. (w celi sześćosobowej o pow. 19,78 m<sup>2</sup>),
- 20.10.2011 r. do 2.11.2011 r. w Areszcie Śledczym w K. (w celi dwunastoosobowej),
- 2.11.2011 r. do 16.12.2011 r. w Areszcie Śledczym w K. (w celi dziewięćosobowej o pow. 27 m<sup>2</sup> oraz w celi dwuosobowej o pow. 7,11 m<sup>2</sup>),
- 16.12.2011 r. do 29.12.2011 r. w Areszcie Śledczym w K. (w celi pięćosobowej),
- 29.12.2011 r. do 21.03.2012 r. w Zakładzie Karnym w C. (w celi siedmioosobowej o pow. 22,24 m<sup>2</sup> oraz celi dwunastoosobowej o pow. 38,34 m<sup>2</sup>).

W żadnym z powyższych przypadków w celi nie przebywało więcej osób, niż wynikało to z ustalonego stanu celi. Powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego zapewniona w celach, w których przebywał powód, przekraczała 3 m<sup>2</sup>.

Odnośnie do Aresztu Śledczego w K. powód nie zgłaszał kierownikowi działu kwatermistrzowskiego żadnych uwag odnoszących się do wyposażenia i stanu technicznego cel. Były one wyposażone w łóżka, taborety, małe stoły więzienne i szafki, półki, wiadro na śmieci, ścierki, szczotki. W każdej celi istniał kącik sanitarny oddzielony od reszty pomieszczenia i zamykany drzwiami. W zależności od wielkości cele były wyposażone w 2 lub 4 oprawy świetlne. Osadzeni w tej jednostce penitencjarnej mieli zagwarantowany dostęp do kąpieli pod prysznicem. Do cel doprowadzana była ciepła woda. W okresie grzewczym panowała należyta temperatura.

(dowód: notatka służbowa – k. 67; wykaz cel – k. 68; notatka służbowa – k. 69; notatka służbowa – k. 70; historia rozmieszczenia osadzonego – k. 71; notatka służbowa – k. 101; sprawozdanie z wizytacji – k. 102-108)

W Zakładzie Karnym w C. w celach znajdują się m.in. kompaktowa miska ustępowa, umywalka, lustro, półka na przybory toaletowe, miednice plastikowe. Zapewniony był dostęp do bieżącej, zimnej wody, a przez kilka godzin dziennie do wody ciepłej. W celach zamontowana była sprawna wentylacja grawitacyjna, w sanitariacie również mechaniczna. Kącki sanitarne znajdowały się w każdej celi, były wydzielone, zabudowane, zapewniając intymne i nieskrępowane wykonywanie czynności podczas codziennej toalety. Analogiczne warunki panowały w Areszcie Śledczym w K..

(okoliczność uznana za przyznaną przez powoda)

Powód przebywał w Areszcie Śledczym w G. od 24.02.2011 r. do 29.09.2011 r. oraz od 21.03.2012 r. do przynajmniej 12.12.2013 roku. Wielokrotnie zmieniano mu celę. W następujących okresach przebywał on w celach zapewniających powierzchnię mieszkalną niższą od 3 m<sup>2</sup> na osadzonego, ale wyższą niż 2 m<sup>2</sup>:

- 13.04.2011 r. do 21.04.2011 r. (9 dni), tj. w celi o pow. 7,65 m<sup>2</sup> przebywały 3 osoby (włącznie z powodem),
- 11.04.2012 r. do 9.05.2012 r. (29 dni), tj. w celi o pow. 13,64 m<sup>2</sup> przebywało 5 osób,
- 12.12.2012 r. do 19.12.2012 r. (8 dni), tj. w celi o pow. 7,90 m<sup>2</sup> przebywały 3 osoby,
- 8.01.2013 r. do 11.01.2013 r. (4 dni), tj. w celi o pow. 7,90 m<sup>2</sup> przebywały 3 osoby,
- 29.01.2013 r. do 30.01.2013 r. (2 dni), tj. w celi o pow. 7,59 m<sup>2</sup> przebywały 3 osoby,
- 11.02.2013 r. do 12.02.2013 r. (2 dni), tj. w celi o pow. 7,57 m<sup>2</sup> przebywały 3 osoby,
- 19.03.2013 r. do 22.04.2013 r. (35 dni), tj. w celi o pow. 7,65 m<sup>2</sup> i 7,41 m<sup>2</sup> przebywały po 3 osoby,
- 23.04.2013 r. do 24.04.2013 r. (2 dni), tj. w celi o pow. 7,41 m<sup>2</sup> przebywały 3 osoby,
- 29.04.2013 r. do 10.05.2013 r. (12 dni), tj. w celi o pow. 7,41 m<sup>2</sup> przebywały 3 osoby,
- 14.08.2013 r. do 20.08.2013 r. (7 dni), tj. w celi o pow. 12,20 m<sup>2</sup> przebywało 6, a później 5 osób,
- 26.08.2013 r. do 30.08.2013 r. (5 dni), tj. w celi o pow. 12,20 m<sup>2</sup> przebywało 5 osób,
- 29.10.2013 r. do 21.11.2013 r. (24 dni), tj. w celi o pow. 12,16 m<sup>2</sup> przebywało 6, a później 5 osób.

Każdorazowo umieszczenie powoda w celi niespełniającej standardu 3 m<sup>2</sup> na osadzonego było związane z wydaniem przez Dyrektora Aresztu Śledczego w G. pisemnej, zaskarżalnej, zawierającej pouczenie decyzji opartej na przybliżonych w jej treści przepisach Kodeksu karnego wykonawczego (art. 110 § 2a pkt 3 oraz art. 110 § 2e).

(dowód: decyzje Dyrektora AŚ w G. – k. 9-16, 77-100; notatka służbowa – k. 72-76)

Osadzeni w Areszcie Śledczym w G. mieli możliwość skorzystać jeden raz na tydzień (od stycznia 2015 roku dwa razy) przez kilkanaście minut ze znajdującej się w podziemnej kondygnacji łaźni, gdzie zapewniony był dostęp do bieżącej, ciepłej wody.

Cele były wyposażone w kaloryfery, jednak często były zapowietrzane i praktycznie nie grzały, co przekładało się na niską temperaturę w pomieszczeniach. Zimą zdarzało się, że trzeba było chodzić w kurtkach w celi. W części cel

znajdowały się drewniane, nieuszczelnione okna, w innych zaś szczelne i plastikowe. W pewnych celach, w których przebywał pozwany panowała wilgoć, a ściany cel były zagrzybione, niekiedy w znacznym stopniu. Służby porządkowe Aresztu Śledczego w G. dezynfekowały ściany preparatami, jednak nie odniosło to skutku.

Każdy w celi miał swoje łóżko. Poza tym na wyposażeniu znajdowały się: jeden lub dwa stoliki, krzesło, szafka, szuflada.

W celach znajdowały się kąpiki sanitarne. Wyposażone zostały w umywalkę, toaletę i lustro. Były one oddzielone od pozostałej części celi w różny sposób: dyktą na wysokość dwóch metrów, płytami paździerzowymi do wysokości 1,60 m lub 1,80 m albo parawanem z koca lub prześcieradła. Był w nich dostęp jedynie do zimnej wody, ale osadzeni mogli podgrzewać ją w czajnikach lub za pomocą grzałek. Jeśli w celi nie było żadnego z tych dwóch urządzeń, ciepłą wodę miał obowiązek przynieść na prośbę osadzonych funkcjonariusz. Kąpik najczęściej zamykany był przesuwными drzwiami. W jednej z celi drzwi te się nie domykały, a z toalety można było skorzystać tylko przy uchylonych drzwiach, gdyż była tak ciasna. O stan czystości kąpoków sanitarnych dbać mieli więźniowie, którym wydawano w tym celu środki higieniczne.

Pomieszczenia były słabo wentylowane, do korytarza. Kratki wentylacyjne nie zawsze spełniały swoją rolę i z kąpoków sanitarnych rozprzestrzeniały się zapachy po całej celi.

Cele były oświetlone jedną, niezabudowaną lampą jarzeniową.

Powód zgłaszał skargi dotyczące warunków jego osadzenia w Areszcie Śledczym w G.. Nie były one uwzględniane przez administrację jednostki penitencjarnej.

Osadzeni mieli bezproblemowy dostęp do opieki medycznej. Powód uskarżał się na dolegliwości ze wzrokiem. Zapisano mu grube szkła. Z usług lekarza w warunkach pozbawienia wolności powód korzystał co tydzień, dostawał leki. Współosadzonym wspominał, że w Areszcie Śledczym w G. zaraził się świerzbem. Incydentalnie zdarzyło się, że osoba chora na(...)(M. P.) przebywała przez kilka dni w celi z osobami zdrowymi, gdyż nie poinformowała o tym służb więziennych. Wskutek interwencji osadzonych osoba ta została niezwłocznie przeniesiona.

(dowód: zeznania świadka T. S. – k. 262-263; zeznania świadka A. D. – k. 281, zeznania świadka T. K. – k. 282; zeznania świadka P. N. – k. 393-394; zeznania świadka R. Ż. – k. 433-434; zeznania świadka K. K. – k. 506-507; zeznania świadka Ł. G. – k. 537; zeznania świadka R. A. – k. 566-567; zeznania świadka I. N. – k. 628-629; zeznania świadka P. K. – k. 672-673)

Osadzeni otrzymywali raz na miesiąc 1 rolkę papieru toaletowego, 60 gramów pasty do zębów, mydło, maszynkę do golenia i 200 gramów proszku do prania. Raz na pół roku wydawano szczoteczki do zębów.

(dowód: zeznania świadka T. S. – k. 263; zeznania świadka Ł. G. – k. 537; zeznania świadka R. A. – k. 566-567)

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych powyżej dowodów, co do których nie było podstaw, by uznać je za niewiarygodne. Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły m.in. dokumenty niezakwestionowane przez żadną ze stron co do zgodności zawartej w niej treści z rzeczywistym stanem rzeczy. Środkami dowodowymi w niniejszej sprawie były także kserokopie dokumentów złożone przez pozwanego. Powód nie przeczył ich zgodności z oryginałami. Ponadto kserokopie pokrywały się z poświadczonymi za zgodność z oryginałem kserokopiami przedłożonymi przez powoda (dotyczącymi niektórych decyzji wydanych w przedmiocie osadzenia w przeludnionej celi), co stanowiło przesłankę do ustalenia, że również pozostałe kserokopie stanowiły odzwierciedlenie oryginalnych dokumentów. W takiej sytuacji wolno było Sądowi oprzeć na nich ustalenia faktyczne sprawy (tak też w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 25 listopada 2015 roku, sygn. akt IV CSK 52/15).

Zasadniczo wiarygodni pozostawali także wszyscy świadkowie. Wypowiadali się oni na temat warunków panujących w Areszcie Śledczym w G.. Do ich - w generalnym ujęciu - spójnych zeznań wkładały się pewne nieścisłości, należało je jednak złożyć na karb upływu czasu i odmienności spostrzegania. Poza tym należy podkreślić, że świadkowie odnosili się do cel, w których przebywali wraz z powodem, ale były to częstokroć różne pomieszczenia, a zatem i opis

panujących tam warunków mógł pozostawać odmienny. Sąd uznał zeznania niektórych świadków za niewiarygodne w tym zakresie, w jakim nie potwierdziła ich treść większości przesłuchanych osób (odnoszących się do tego, iż brak było odpowiedniej opieki zdrowotnej, czy mieszano chorych ze zdrowymi). Nie mogły zostać uznane za wiarygodne również twierdzenia niektórych świadków o zarażeniu się powoda świerzbem w warunkach osadzenia. Sformułowania świadków obarczone były bowiem dużą dozą niepewności („podobno”), a ich wiedza pochodziła przede wszystkim ze słyszenia – od powoda.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powód podstawę w wywiedzionym przez siebie roszczeniu oparł na doznanej krzywdzie, której źródłem miało być naruszenie przez pozwanego jego dóbr osobistych takich jak godność i prawo do intymności. W myśl przepisu art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego. Zawiera on otwarty katalog przykładowo wyszczególnionych, skonkretyzowanych dóbr osobistych. Wprawdzie w tym przepisie godność oraz prawo do intymności nie zostały wprost włączone do zawartego w art. 23 k.c. wyliczenia, nie ma jednak wątpliwości, że stanowią one dobra osobiste (S. Dmowski i R. Trzaskowski (w:) Kodeks cywilny. Komentarz. Księga pierwsza. Część Ogólna., pod red. J. Gudowskiego, wyd. LexisNexis 2014, wersja elektr., teza nr 11 do art. 23 k.c.).

Roszczenie powoda opierało się na przepisach art. 24 § 1 k.c. oraz art. 417 § 1 k.c. i art. 448 k.c., konkretyzujących dyrektywę zawartą w art. 23 k.c. Zgodnie z przytoczonymi przepisami ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone, może żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego. Za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. W razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (...) niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

W pierwszej kolejności należy podnieść następującą kwestię. Mimo, że dobra osobiste są przejawem niemajątkowych praw każdej osoby, zadośćuczynienie dochodzone za ich naruszenie przybiera postać majątkową. W konsekwencji roszczenie to podlegać może przedawnieniu (art. 117 § 1 k.c.), wskutek czego ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia (art. 117 § 2 k.c.). W myśl przepisu art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jego naprawienia. Przed wejściem w życie tego przepisu, wprowadzonego ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538) ze skutkiem od dnia 10 sierpnia 2007 r., obowiązywał obecnie uchylony art. 442 § 1 k.c., który identycznie normował kwestie przedawnienia roszczenia objętego niniejszym postępowaniem. Mając zatem na uwadze oba wyżej wskazane przepisy, należało stwierdzić, iż pozwany skutecznie podniósł zarzut przedawnienia odnośnie ewentualnego naruszenia dóbr osobistych powoda przed dniem 20 sierpnia 2010 roku. Wobec tego bez konieczności czynienia ustaleń faktycznych oddaleniu podlegało roszczenie o zadośćuczynienie związane z pobytem powoda w Zakładzie Karnym w H., Zakładzie Karnym w S., Areszcie Śledczym w W.-S. oraz, częściowo, w Areszcie Śledczym w G. (do 30 czerwca 2010 roku).

W sprawie dotyczącej roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych sąd bada przede wszystkim, czy doszło do naruszenia określonych dóbr. Oznacza to, że powód winien w pierwszej kolejności wskazać, jakie jego dobro (dobra) zostało naruszone i jakim działaniem pozwanego. W dalszej kolejności sąd bada, czy wskazane dobro jest dobrem osobistym, czy rzeczywiście zostało naruszone określonym zachowaniem pozwanego, czy zachowanie to nosi znamiona zachowania bezprawnego oraz czy nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających takie działanie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 28.5.2014r., sygn. akt I ACa 181/14). Jak słusznie się zatem w konsekwencji wskazuje (wyrok Sądu Najwyższego z 28.2.2007r., sygn. akt V CSK 431/06, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 13.11.2013r., sygn. akt I ACa 727/13) w sprawie o naruszenie dóbr osobistych rzeczą powoda dochodzącą ochrony jest wykazanie, że miało miejsce naruszenie dóbr osobistych, a rzeczą pozwanego,

że nie miało ono charakteru bezprawnego. Na powódzie zatem w myśl art. 6 k.c. spoczywał ciężar udowodnienia, że odbywał karę pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia, w celach, w których na skazanego przypadało mniej niż 3 m<sup>2</sup>, przy nieodpowiednich warunkach bytowych i sanitarnych.

Co istotne, odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną tym naruszeniem nie zależy od winy tego podmiotu lub oznaczonego funkcjonariusza jednostki organizacyjnej, z którą związane jest roszczenie kierowane do Skarbu Państwa (por. w uchwale Sądu Najwyższego wydanej w składzie 7 sędziów z dnia 18.10.2011 r., sygn. akt III CZP 25/11).

Powód źródła naruszenia jego dóbr osobistych upatrywał w dwóch okolicznościach: przebywania w przeludnionych celach oraz zorganizowania przez pozwanego niewłaściwych warunków sanitarnych i bytowych.

Odnosnie pierwszej z poruszanych kwestii należy wskazać, że w myśl art. 110 § 2 k.k.w. powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m<sup>2</sup>. Regułę tą stosuje się także co do tymczasowo aresztowanych w aresztach śledczych (art. 209 k.k.w.).

Jeśli chodzi o przebywanie S. Ł. w przeludnionych celach w Zakładzie Karnym w C., w Areszcie Śledczym w K. oraz w Areszcie Śledczym w K., Sąd uznał twierdzenia przedstawiane przez powoda w tym względzie, zresztą niezwykle skąpe i ogólnikowe, za niewykazane. Pozwany wraz z odpowiedzią na pozew przedłożył szczegółową dokumentację, z której wynikało, że w tych jednostkach penitencjarnych powód każdorazowo przebywał w celi o metrażu w zapewnionym przez polskie prawo standardzie. S. Ł. nie kwestionował zresztą przedstawionych dowodów. W tym wypadku zatem nie można mówić, by doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, nawet jeśli w jego subiektywnym odczuciu przestrzeń zagwarantowana mu w przedmiotowych jednostkach penitencjarnych, przekraczająca 3 m<sup>2</sup> celi na osobę, była zbyt mała. Ocena dobra osobistego, a w konsekwencji także jego naruszenia powinna być dokonana według kryteriów obiektywnych. Granicę roszczeń służących ochronie dóbr osobistych wyznaczają nie subiektywne odczucia ze strony danego podmiotu, lecz ramy wytyczone przez obowiązujący porządek prawny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.9.2012 r., sygn. akt II CSK 51/12).

Bezsporne natomiast pozostawało, że powód okresowo przebywał w Areszcie Śledczym w przeludnionych celach, tj. niezapewniających dla każdego osadzonego powierzchni 3 m<sup>2</sup>. Samo stwierdzenie tej okoliczności może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych osadzonego (vide powołany wyżej wyrok SN z 26.9.2012 r.). Wynika to z faktu, że polskie standardy w tym względzie są bardzo niskie. W tej sytuacji na pozwanym spoczywał ciężar wykazania, że naruszenie dóbr osobistych powoda w postaci godności nie było bezprawne. W ocenie Sądu pozwany temu obowiązkowi sprostał.

W dniu 6 grudnia 2009 roku weszła w życie nowelizacja Kodeksu karnego wykonawczego. Na jej podstawie ustawodawca uzupełnił treść art. 110 k.k.w. o przesłanki uzasadniające umieszczenie osadzonego w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na skazanego wynosi poniżej 3 m<sup>2</sup>. Przepis ten zastąpił poprzednio obowiązującą regulację art. 248 k.k.w., uznaną przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodną z oznaczonymi przepisami Konstytucji (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 26.5.2008r., sygn. akt SK 25/07). W myśl obecnie obowiązującego art. 110 § 2a k.k.w. dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego w przypadkach bliżej określonych tym przepisem może umieścić skazanego na czas określony, nie dłuższy niż 90 dni (...) w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na skazanego wynosi poniżej 3 m<sup>2</sup>, nie mniej jednak niż 2 m<sup>2</sup>. Wydając decyzję na podstawie § 2a-2c, należy minimalizować zagrożenie pogorszenia warunków wykonywania kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania oraz zmierzać do szybkiego umieszczenia w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na skazanego wynosi nie mniej niż 3 m<sup>2</sup> (art. 110 § 2d k.k.w.). W takiej decyzji należy określić czas oraz przyczyny umieszczenia skazanego w warunkach, w których powierzchnia w celi mieszkalnej przypadająca na skazanego wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>, a także oznaczyć termin, do którego skazany ma w tych warunkach przebywać (art. 110 § 2e k.k.w.). Decyzja jest zaskarżalna (art. 110 § 2f k.k.w.).

Umieszczanie powoda w Areszcie Śledczym w G. w przeludnionych celach zawsze poprzedzane było wydawaniem stosownych decyzji przez Dyrektora tej jednostki penitencjarnej. Decyzja przybierała charakter pisemny, wskazywała przesłanki zastosowania przepisu art. 110 § 2a oraz zawierała pouczenie o możliwości i trybie zaskarżenia. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego nie wynika, by powód wniósł skargi na przedmiotowe decyzje. S. Ł. nigdy nie przebywał w celi, w której na jednego osadzonego przypadłoby mniej niż 2 m<sup>2</sup> powierzchni, co odpowiadało minimalnemu standardowi wyznaczonemu przez przepis art. 110 § 2a k.k.w. Okres umieszczenia powoda w przeludnionej celi nigdy nie przekraczał ustawowych 90 dni. Częstość następowania to na dosłownie kilka dni. Wobec tego nie można uznać, by działanie pozwanego przybrało charakter bezprawny. Ponadto należało podkreślić, iż nadzór nad legalnością i prawidłowością wykonywania kary pozbawienia wolności, kary aresztu, tymczasowego aresztowania sprawuje, zgodnie z przepisem art. 32 k.k.w., sędzia penitencjarny, który w ramach tego nadzoru zajmuje się zarówno sprawami ogólnymi jak i indywidualnymi. Sąd cywilny nie jest władny w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego samodzielnie ustalać, czy dyrektor zakładu karnego, wydając decyzję w trybie art. 110 k.k.w., od której powód nie wniósł skargi, działał w sposób bezprawny (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22.2.2012 r., sygn. akt IV CSK 276/11, opubl. OSNC 2012/9/107).

Wobec powyższego powództwo o zadośćuczynienie, w zakresie w jakim oparte było na przebywaniu przez powoda w przeludnionych celach, nie znalazło oparcia w zebranych materiale faktycznym.

Pozostawała jeszcze kwestia zorganizowania przez pozwanego odpowiednich warunków bytowo-sanitarnych. Powód sformułował kilka zastrzeżeń związanych z warunkami panującymi w Areszcie Śledczym w G..

Ustawodawca określił wymogi, jakim powinny odpowiadać cele mieszkalne. Uczynił to jednak na dużym poziomie ogólności, bliższym raczej ustanowieniu dyrektywy niż ścisłych, mierzalnych standardów. Wskazał on bowiem w przepisie art. 110 § 2 k.k.w., że cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Wobec tego z jednej strony w orzecznictwie podkreśla się, że osoba odbywająca karę pozbawienia wolności musi mieć świadomość, że odbywanie kary pozbawienia wolności połączone jest z pewnymi naturalnymi niedogodnościami. Jak się wskazuje, o naruszeniu dobra osobistego w postaci godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobytem w takim zakładzie polegających np. na niższym od oczekiwanego standardzie celu lub urządzeń sanitarnych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 7.6.2016 roku, sygn. akt IACa 3/16). Niemniej wywodzi się również, że osadzenie skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności w przeludnionej celi, w której nie oddzielono urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia i nie zapewniono wszystkim skazanym osobnego miejsca do spania, może stanowić naruszenie dóbr osobistych w postaci godności i prawa do intymności oraz uzasadniać odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 28.2.2007 r., sygn. akt V CSK 431/06). Wymogi, jakim muszą odpowiadać cele mieszkalne, zostały w pewnej mierze sprecyzowane rozporządzeniami wykonawczymi. W myśl § 28 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. z 2003r., nr 152, poz. 1493): „Cela mieszkalna powinna być wyposażona w łóżko dla każdego skazanego, odpowiednią do liczby skazanych ilość stołów, szafek i taboretów oraz środków do utrzymania czystości w celi. Niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w sposób zapewniający ich niekrępujące użytkowanie” (...).

Mając na uwadze powyższe, Sąd stanął na stanowisku, że warunki bytowe zapewnione w Areszcie Śledczym w G. nie odpowiadały standardom wyznaczonym przez powołane wyżej przepisy. Co więcej, stwierdzony stopień odstępstw od normy i jego długotrwałość obiektywnie usprawiedliwiał powoda w jego krzywdzących odczuciach. Dobra osobiste powoda w postaci godności oraz prawa do intymności zostały naruszone w sposób bezprawny. Dolegliwości związane z zimnem, zawilgoceniem, nieszczelnymi oknami, grzybem na ścianach, kąciem sanitarnym niezapewniającym intymności z uwagi na nadmierną ciasnotę oraz niesprawną wentylacją przekraczały zwykłą miarę dokuczliwości typową dla odbywania kary pozbawienia wolności. Nie mieściły się one w kategorii wykonywania kary z

poszanowaniem godności ludzkiej skazanego (art. 4 § 1 k.k.w.). Dostateczny dopływ powietrza i odpowiednia do pory roku temperatura, o jakich mowa w art. 110 § 2 k.k.w., nie zostały powodowi zapewnione i to pomimo zgłaszanych przez niego interwencji. Działanie to uzasadniało odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 417 § 1 k.c. i art. 448 k.c. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie uzasadniało natomiast twierdzeń powoda, zgodnie z którymi w Areszcie Śledczym w G. nie oferowano dostatecznej opieki medycznej oraz oświetlenia w celach. Brak było dowodu wskazującego na związek między słabym wzrokiem powoda a jego pobytem w jednostce penitencjarnej. Powód ponadto korzystał regularnie z opieki zdrowotnej na terenie Aresztu Śledczego w G., co do jakości której większość przesłuchanych świadków nie miało żadnych zastrzeżeń. S. Ł. nie wykazał również, by zaraził się świerzmem lub (...) w warunkach osadzenia. Natomiast fakt, iż powód miał możliwość korzystania z łaźni tylko jeden raz w tygodniu spełniał standardy przewidziane przez § 30 powołanego wyżej rozporządzenia. Zgodnie z jego treścią: „skazany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli. Skazany zatrudniony przy pracach brudzących korzysta z odpowiednio częstszych kąpieeli. Kąpiel skazanego chorego odbywa się według wskazań lekarza”.

Odnosnie warunków bytowych w pozostałych jednostkach penitencjarnych powód ograniczył się do jednego, ogólnikowego stwierdzenia, zgodnie z którym „kąćiki sanitarne nie były odpowiednio oddzielone od pozostałej części celi”. Na okoliczność tę powód nie zaoferował żadnych dowodów. Pozwany przytoczonemu faktowi zaprzeczył, powołując dokumentację związaną z warunkami zagwarantowanymi w Areszcie Śledczym w K.. W zakresie dwóch pozostałych jednostek penitencjarnych (Areszt Śledczy w K. oraz Zakład Karny w C.) pozwany poprzestał jedynie na twierdzeniach zawartych w odpowiedzi na pozew. Były jednak one znacznie bardziej uszczegółowione, a powód w toku trzyletniego procesu nie zaprzeczył im wprost lub pośrednio, Sąd uznał zatem te fakty za przyznane w myśl art. 230 k.p.c. W konsekwencji zaś nie można było stwierdzić, by w związku z pobytem w tych jednostkach penitencjarnych naruszenia doznały dobra osobiste powoda, za które odpowiedzialny pozostawałby Skarb Państwa. Przy tym podkreślić należało w ślad za pozwanym, iż obowiązujące przepisy nie przewidują w katalogu uprawnień osadzonych zapewnienia im możliwości korzystania z ciepłej wody w celach.

Ostatnią kwestię podlegającą rozważeniu pozostała wysokość należnemu powodowi zadośćuczynienia. W razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać zadośćuczynienie w „odpowiedniej sumie”, co wynika z art. 448 k.c. Ustawodawca nie sprecyzował bliżej kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając to sferze dyskrecjonalnej władzy sędziego. W orzecznictwie precyzuje się, iż sąd winien uwzględniać całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jej stopień oraz rodzaj naruszonego dobra (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19.4.2006 r., sygn. akt II PK 245/05). W pierwszej kolejności należy podkreślić zatem, że powód domagał się zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w siedmiu jednostkach penitencjarnych na przestrzeni dziesięciu lat z powodu dwóch powiązanych ze sobą, ale odmiennie eksponowanych przez niego kategorii uchybień (przeludnienie, złe warunki bytowe). W przeważającej mierze roszczenie okazało się przedawnione, albo było oparte na niewykazanej ostatecznie podstawie dowodowej. Sąd stwierdził naruszenie dóbr osobistych powoda jedynie w związku z pobytem w Areszcie Śledczym w G. w okresie między dniem 24 lutego 2011 roku a dniem wniesienia powództwa, nie wliczając w to jednak kwestii przeludnionych cel.. Okres ten obejmował 24 miesiące. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało jednak, by powód przez cały ten czas przebywał w nieodpowiednich, naruszających jego dobra osobiste warunkach. Bezsprzecznie S. Ł. bywał również w takich celach, co do których świadkowie (współwięźniowie) nie mieli żadnych zastrzeżeń odnośnie temperatury, stanu zawilgocenia czy jakości kąćików sanitarnych. Cele bowiem przedstawiały zróżnicowany standard. Musiało to rzutować na wysokość przyznanego zadośćuczynienia przez Sąd. Z drugiej strony należało także wziąć pod uwagę, że godność oraz prawo do intymności to istotne dobra osobiste, z czego to pierwsze szczególnie eksponowane jest w Konstytucji (por. choćby art. 30). Biorąc pod uwagę powyższe Sąd uznał za odpowiednie zadośćuczynienie w wysokości dwóch tysięcy złotych od Skarbu Państwa – Dyrektora Aresztu Śledczego w G..

W pozostałym zakresie z wymienionych wyżej względów, powództwo podlegało oddaleniu.

Mając na uwadze, że powód utrzymał się ze swoim roszczeniem jedynie w nieznacznym stopniu, Sąd na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 98 § 3 k.p.c. włożył na powoda obowiązek zwrotu wszystkich poniesionych przez pozwany Skarb Państwa kosztów, zasądając od S. Ł. na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę



120 złotych tytułem zastępstwa procesowego. Należy podkreślić, że w myśl art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. 2016, poz. 623) zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. Wysokość przyznanego wynagrodzenia wynikała z przepisu § 11 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. 2013, poz. 461).

Ponadto na podstawie przepisów § 2 ust. 3, § 11 pkt 25, § 19 i § 20 powołanego wyżej rozporządzenia Sąd przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach E. Ł. kwotę 147,60 złotych, uwzględniającą stawkę VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej powodowi z urzędu.

SSO Beata Majewska-Czajkowska